



## Krystyna Janda

### **Ciągle w szoku?**

**N**a ogół jest osobą opanowaną i łagodną. Ale gdy widzi, że jakiemuś dziecku dzieje się krzywda, wpada w niesamowitą furję. Zrobiła już niejedną awanturę matkom, które szarpały swoje dzieci, krzyczały na nie lub, nie daj Boże, biły. – Po urodzeniu Jasia jestem w nieustannym szoku poporodowym. Trwa on już 9 lat – wyjaśnia pani Krystyna.